

Elżbieta Smoleńska
Londyn, Wielka Brytania

MICHAELA NEVINSA
GŁOSY Z BIAŁOSTOCKIEGO GETTA

Tekst prelekcji (z nieznacznymi zmianami) wygłoszonej 16 sierpnia 2020 roku podczas wydarzenia „Nieobecna rodzina”¹ w dawnej Szkole Tarbut przy ul. Lipowej 41 D z okazji 77. rocznicy wybuchu powstania w getcie w Białymstoku.

*

Michaela Nevinsa poznałam kilka lat temu podczas premiery filmu Tomasza Wiśniewskiego *Nieobecna rodzina*, dokumentu o wojennych losach Żydów z Dąbrowy Białostockiej. Michael mieszka w Nowym Jorku, to emerytowany lekarz i autor licznych książek z dziedziny historii medycyny, którego przodkowie wywodzą się właśnie z Dąbrowy Białostockiej.

Od premiery filmu (który tłumaczyłam na język angielski) upłynęło już ładnych kilka lat, ale nadal przyjaźnimy się. Prowadzimy dialog o historii, najczęściej drogą mejlową, ale kiedy tylko nadarzy się po temu okazja, spotykamy się osobiście. Pewnego razu podczas takiego właśnie spotkania w Londynie podarowałam Michealowi pięknie wydany *Pamiętnik* Dawida Szpiro, młodego, zaledwie osiemnastoletniego Żyda, który zginął w getcie w Białymstoku. Następnego dnia Michael Nevins już z Nowego Jorku napisał: miałaś rację, to poruszający dokument! Michael jednym tchem przeczytał *Dziennik* w samolocie.

I tak to się wszystko zaczęło: poszukiwania w archiwach, bibliotekach, w internecie.

¹ Inspiracją tytułu dwudniowego cyklu prelekcji, wykładów i wystaw z okazji 77. rocznicy wybuchu powstania w getcie w Białymstoku był film dokumentalny Tomasza Wiśniewskiego *Nieobecna rodzina* o losach wojennych Żydów z Dąbrowy Białostockiej, zrealizowany w ramach projektu „Odczytywanie popiołów”, którego premiera odbyła się w 2016 roku w Dąbrowie Białostockiej. W roku 2018 Tomasz Wiśniewski otrzymał Nagrodę Polin za działalność na rzecz zachowania pamięci o wspólnotach żydowskich wschodniego pogranicza. Tomasz Wiśniewski jest autorem ponad 2000 krótkich filmów w większości o tematyce żydowskiej. Elżbieta Smoleńska tłumaczyła na angielski kilkanaście filmów Tomasza Wiśniewskiego, w tym nagrodzony na międzynarodowym festiwalu w Karlsruhe film *Na ambonie*.

Michael skontaktował się też z kolegami w środowisku medycznym na całym świecie. Jego wysiłki nie poszły na marne. Odnalazła się rodzina ojca Dawida Szpiro, który przeżył wojnę dzięki wizie japońskiego konsula Chiune Sugihary. Ojciec Dawida Szpiro dotarł do Japonii z Kowna, a później trafił do Szanghaju.

Detektywistyczny upór Michaela doprowadził do kilku innych przełomów i odnalezienia dokumentów, nawiązania kontaktów z wnukami i potomkami ojca oraz wuja Dawida Szpiro, w tym między innymi ze znakomitym francuskim kardiologiem, Michelem Bodkier.

W rozmowach z Michałem wspominałam wielokrotnie, że *Pamiętnik* Anne Frank to pozycja należąca do kanonu lektur o Holocauście, ale mimo że w Polsce, oprócz wspomnianego już *Pamiętnika* Dawida Szpiro, wydano kilka innych dzienników pisanych przez żydowskie nastolatki, w tym *Pamiętnik* Reni Spiegel (który zresztą ostatnio doczekał się angielskiego przekładu), oraz *Pamiętniki* Rywki Lipszyc, to ich głosy pozostają na świecie nieznanne. Powtarzałam, że czas, by tę asymetrię zmienić.

Michael wziął to sobie do serca. Postanowił zebrać głosy z białostockiego getta i tak powstała ta oto książka: *The Voices from Bialystok Ghetto*. Pozycja ta ukazała się właśnie w Stanach Zjednoczonych.

Poczesne miejsce zajmują tu z oczywistych względów obszernie cytaty z *Pamiętnika* Dawida Szpiro. Począwszy od dość buńczucznych, pełnych dezynwoltury deklaracji chęci walki z okupantem na samym początku wojny, po straszliwe, choć czasem niepozbawione humoru czy sarkazmu, opisy okresu okupacji Białegostoku, najpierw przez Sowietów, a później przez Niemców.

18 GRUDNIA 1939

„W tych dniach przyjechali ci łotrykowie i bandyci, aby zabrać meble, mama płakała, biedna, chora kobieta. I mnie też zabrali motocykl (niech ich cholera jasna!). Nic nie robię, szkołę rzuciłem, bo wymyślali mi tam od burżujów. Co robić nie ma, bo jestem synem fabrykanta, a tem samem jakby zarażony. Cały dzień gram w karty z kolegami takimi samymi nieszczęśliwcami jak i ja”².

10 MARCA 1940

„Wywieźli prawie wszystkich znajomych. Każdy ratuje się jak może. Ja z mamusią śpimy na spakowanych rzeczach, gotowi do drogi”³.

17 SIERPNI 1941

„Nagonka na Żydów jest straszna. Biją nas nie tylko fizycznie, ale i moralnie. Jesteśmy poniżani, w czym i jak tylko. Znęcają się nad nami na każdym kroku,

² D. Szpiro, *Pamiętnik*, Galeria Słędzińskich, Białystok 2018, s. 15.

³ Tamże, s. 19.

szykanują wszędzie. Dzięki Niemcom stałem się, zdaje się, komunistą. Proszę Boga o powrót władzy radzieckiej. Tam ja byłem pewny chociaż jutrzejszego dnia, tu zaś nie jestem pewny godziny. Ostatnio krążące pogłoski sprawdziły się:

1 sierpnia 1941 zostało stworzone w Białymstoku: (XX wiek, kultura) ghetto dla Żydów. W skład ghetta wchodzi następujące ulice: Kupiecka, Jurowiecka, Polna, Częstochowska, Białostoczańska, Szlachecka, Różańska, Fabryczna, Ciepła, Smolna, Nowogródzka, Chmielna, Czysta, Żytnia i Żabia, na którą też przeniesiono cmentarz żydowski. Nawet umarłym nie dają dobrego miejsca spoczynku⁷⁴.

8 LUTEGO 1943

„Wolę już mieć do czynienia z umarłymi niż z żywymi. Im moją pracą nie wyrządzam chociażby żadnej szkody. Na cmentarzu widok jest straszny, dosłownie góry trupów, leżą jeden na drugim. Ciała poszarpane przez granaty, zaduszone dzieci i zastrzeleni patrzą zamglonym oczami na niebo.

Boże, żeby już jak najprędzej przyszli sowioci. Lepszego komunisty ode mnie nie byłoby na całym świecie!! Modlę się o nalot na Białystok! Dobrze powiedział jeden rabin: Żydzi! Wdziejcie szatę żałobną i głowy posypcie popiołem, bo Bóg umarł!⁷⁵”

13 LUTEGO 1943

„Czy jeśli ktoś będzie czytał mój pamiętnik, to będzie mógł uwierzyć w coś podobnego, na pewno nie, powie: banialuki i fantazja, ale to prawda ohydna i okropna, dla mnie rzeczywistość, za którą, o, jakbym chciał się zemścić⁷⁶”.

27 LUTEGO 1943

„Wstydziłem się popatrzeć po prostu w oczy ludziom, chodząc w mojej policyjnej czapce – czapce krwią oblanej, czapce, przez którą stałem się zdrajcą narodu żydowskiego i pomagałem Niemcom w mordach niewinnych ludzi, ale musiałem ją nosić i będę to musiał robić nadal, gdyż ta czapka krwawa to mój schron, moja przepustka życiowa i jeśli mam już myśleć nie o sobie, to moim psim obowiązkiem jest chociażby ratować moją najbliższą rodzinę⁷⁷”.

*

Pamiętnik Dawida Szpiro urywa się nagle i to cud, że sam manuskrypt w ogóle przetrwał do naszych czasów....

⁴ Tamże, s. 64.

⁵ Tamże, s. 104.

⁶ Tamże, s. 110.

⁷ Tamże, s. 110–111.

W getcie w Białymstoku zrodził się równie szlachetny projekt jak warszawskie archiwum Ringelbluma. Mordechaj Tenenbaum i Cwi Mersik zaczęli gromadzić wszelkie dokumenty dotyczące egzystencji w getcie. Były to między innymi relacje naocznych świadków – Żydów ocalałych z zagłady sztetli, listy ofiar z transportów do obozów śmierci oraz notatki z posiedzeń Judenratu. Wśród dokumentów była też odezwa Mordechaja Tenenbauma, który wzywał do zbrojnego powstania. Tenenbaum zaklinał, by Żydzi stawiali opór i nie łudzili się, że Niemcy kogoś oszczędzą, błagał, by białostoccy Żydzi nie szli na rzeź potulnie. Tenenbaum był nie tylko przywódcą powstania w getcie w Białymstoku, ale również jego archiwistą.

W swojej książce Nevins cytuje też wzruszający wiersz Pesacha Kaplana o szabasowych wdowach, przywołuje relacje Żydów, którzy wrócili do Białegostoku tuż po wyzwoleniu miasta. Wśród nich Izraela Srolke Kota, który pisał: „przede mną puste ulice, inne znikły całkowicie. Trudno uwierzyć, że ktokolwiek tu kiedyś mieszkał”.

Ważną postacią wymienioną w książce Nevinsa jest również historyk Szymon Datner, który tuż po wojnie był między innymi przewodniczącym Wojewódzkiego Komitetu Żydów w Białymstoku. To on odczytał napisy w jidysz, które zostały wydrapane na ścianach więzienia Gestapo w ostatnich dniach przed wyzwoleniem miasta.

Rabin Awram Krawec wspomina pierwszy Pasover oraz ucztę sederową po wojnie i ofiarną ocalałych Żydów, którzy zdołali zdobyć mąkę, by upiec macę.

W książce mowa jest również o Bronce Winnickiej, łączniczce, która przenosiła wiadomości pomiędzy gettem w Grodnie i Białymstoku. Winnicka spisała swoje wspomnienia zatytułowane *Ariadne*. To właśnie ona przemyciła archiwum Tenenbauma na aryjską stronę.

Micheal Nevins cytuje również wspomnienia Chaiki Grossman oraz ocalałego z Holocaustu Rafaela Rajznera, który tuż po wojnie spisał swoją historię. Rajzner był w Białymstoku drukarzem. Podczas wojny przeszedł przez wiele obozów, w tym Auschwitz, Stutthof, Mauthausen i Sachsenhausen. Ze względu na swoje kwalifikacje jako zecer trafił do legendarnego komanda fałszerzy, którzy na potrzeby III Rzeszy podrabiali waluty aliantów oraz dokumenty. Do komanda fałszerzy trafiło sześciu drukarzy z Białegostoku. Wspomnienia Rajznera w formie książkowej ukazały się po angielsku dopiero w 2008 roku, wiele lat po jego śmierci. W tym samym roku film *Falszerze* zdobył Oscara za najlepszy film obcojęzyczny. (Na marginesie warto dodać, że książka Rafaela Rajznera ukazała się również po polsku, przetłumaczona staraniem białostoczanina, Krzysztofa Godlewskiego.)⁸

⁸ R. Rajzner, H. R. Lew, *Losy nieopowiedziane. Zagłada Żydów białostockich 1939–1945*, przeł. K. Godlewski, Warszawa 2013.

W panteonie głosów z białostockiego getta nie mogło zabraknąć oczywiście Samuela Pisara, którego wspomnienia zatytułowane *Z krwi i nadziei*⁹ czyta się jak gotowy scenariusz filmowy. Cudem ocalały nastolatek z Białegostoku po wojnie został prawnikiem, doradcą i przyjacielem prezydenta Johna Kennediego. Wśród klientów kancelarii prawniczej Samuela Pisara byli Elisabeth Taylor, Henry Ford, Dawid Rockefeller, Audrey Hepburn czy Cathrene Deneuve. Samuel Pisar napisał też narrację *Kadysz* do III Symfonii Leonarda Bernsteina.

Po przeczytaniu *Głosów z getta w Białymstoku* Micheala Nevinsa nasuwa się głęboka refleksja o tym, jak wielu utalentowanych i wspaniałych ludzi my, mieszkańcy Białegostoku, bezpowrotnie straciliśmy...

Mam też cichą nadzieję, że pewnego dnia powstanie pełna antologia pamiętników i wspomnień oraz dokumentów z archiwum Tenenbauma, tak, ażeby głosy z białostockiego getta nie pozostały nieme.

Elżbieta Smoleńska

MICHAEL NEVINS'
VOICES FROM THE BIALYSTOK GHETTO

I met Michael Nevins several years ago, during the premiere of the film *Absent Family*¹⁰ by Tomasz Wiśniewski (part of the project *A Reading of Ashes – Retracing Jewish Dąbrowa*) about the fate of the Jews of Dąbrowa Białostocka during WWII. Michael, whose ancestors emigrated from this town to the US, is a retired doctor and a medical historian living in New York City.

Years have passed since the premiere of the film (the script of which I translated into English), and Michael and I are still friends. We maintain our conversations about history mainly via e-mail. However, whenever an opportunity arises, we meet in person. One day, during such a meeting in London, I gave Michael a gift – a beautifully edited copy of *Diary* written by Dawid Szpiro, a young Jew

⁹ S. Pisar, *Z krwi i nadziei*, przeł. W. Gall, współpraca M. Romanowska, Białystok 1992.

¹⁰ The inspiration for the title of the two-day event commemorating the 77th anniversary of the Białystok ghetto uprising was the title of Tomasz Wiśniewski's film about the fate of Jews from Dąbrowa Białostocka, *Absent Family*, part of the project *A Reading of Ashes*. The premiere of the film took place in 2016 in Dąbrowa Białostocka. In 2018 Wiśniewski was awarded POLIN Prize for his dedication to Jewish heritage in Polish eastern borderlands. Wiśniewski made numerous short films, mostly about Jewish themes. Elżbieta Smoleńska translated into English several of them, for example, *On the Pulpit*, which was awarded at the festival in Karlsruhe.

who died in the Białystok ghetto. He read the book in one sitting during his flight back to New York City. “You were right! It is an incredibly moving document,” he wrote the next day.

And this is how it all began: research in archives, libraries and on the Internet. Michael got in touch with his colleagues from the medical circles all over the world. His dedication and efforts were not in vain. It turned out that Dawid Szpiro’s father survived the war thanks to a visa issued by the Japanese consul Chiune Sugihara in Kaunas, Lithuania. He managed to travel from Kaunas to Japan and eventually ended up in Shanghai.

Michael’s detective-like persistence resulted in a few other breakthroughs. When new documents were discovered, he managed to track down grandchildren and descendants of Dawid Szpiro’s father and uncle, among whom there was a French cardiologist, Michel Bodkier.

In my conversations with Michael, I often remarked that even if Anne Frank’s *Diary* has become part of the canon of Holocaust literature, there are many other remarkable diaries written by Jewish teenagers – most notably those by Rywka Lipszyc from the Łódź ghetto and Renia Spiegel from Przemyśl (the latter has recently been published in English) – but their voices are virtually unknown outside Poland. It was high time, I suggested, that conspicuous omission was corrected. Michael took it to his heart, decided to collect voices from the Białystok ghetto, and this is how his book came about.

Voices from Bialystok Ghetto has just been published in the US. Quite a lot of space in this book is devoted to *Diaries* by Dawid Szpiro. Beginning with rather boisterous declarations of the boy’s willingness to fight at the beginning of the war, this narrative develops into terrible descriptions (not devoid of humour or sarcasm) of the life under the occupation, first Soviet and then German.

18 DECEMBER 1939

(...) “In recent days these wretches and bandits came to take the furniture; mommy cried, the poor, ill woman. They took my motorcycle as well. To hell with them. I must stop writing now, because I might just lose my mind. I don’t do anything, I dropped out of school because they insulted me and called me “bourgeois.” I can’t do anything because I am the son of a factory owner, and it is as if I were infected with plague. All day I play cards with my friends, who are as unhappy as I am.”¹¹

10 MARCH 1940

(...) “They have deported almost all of my friends. Everyone tries to save

¹¹ D. Szpiro, *Pamiętnik*, Galeria im. Śleńdzińskich w Białymstoku, 2018, translated into English by Konrad Pormańczuk, p. 153 (translation slightly modified).

themselves in any way they can. Me and my mommy, we sleep on packed bags, ready for travel.”¹²

17 AUGUST 1941

(...) “They humiliate us wherever and however they can. They abuse us at every step, persecute everywhere. Thanks to the Germans it seems that I have become more of a communist. I pray to God for the return of Russian rule. Back then I could at least be sure of the next day; now I am not even sure of the next hour. The recent rumors came true on 1 August 1941. In Białystok they have created a Ghetto for Jews. The Ghetto consists of the following streets: Kupiecka, Jurowiecka, Polna, Częstochowska, Białostoczańska, Szlachecka, Różańska, Fabryczna, Ciepła, Smolna, Nowogródzka, Chmielna, Czysta, Żytnia, and Żabia, where they moved the Jewish cemetery. They won’t even give the dead a good resting place.” (...) ¹³

8 FEBRUARY 1943

(...) “I prefer to deal with the dead than the living. At least I don’t do them any harm by my work. The sight of the cemetery is terrifying, literally heaps of dead bodies lying on top of each other. Bodies mangled by grenades, strangled children, and people shot dead, looking at the sky with their misty eyes.

God, make the Soviets come as soon as possible. There would be no better communist than me in the whole wide world. I pray that Białystok gets bombed. One Rabbi wisely said: Jews! Put on your mourning clothes and sprinkle ashes on your heads, because God is dead!”¹⁴

13 FEBRUARY 1943

(...) “If someone reads my diary in the future, will they be able to believe something like that? Surely not. They will say: poppycock and lies. But this is truth, disgusting and terrible; for me it’s reality which I would like to avenge so much.” (...) ¹⁵

27 FEBRUARY 1943

(...) “I was ashamed to look in the people’s eyes when walking around in my police cap – a cap dripping with blood; a cap which turned me into a traitor of the Jewish nation and forced me to help the Germans murder innocent people. But I had to wear it, and I still have to, because the bloodied cap is my shelter, my life’s

¹² Szpiro, *op. cit.*, p. 155.

¹³ Szpiro, *op. cit.*, p. 186.

¹⁴ Szpiro, *op. cit.*, p. 211.

¹⁵ Szpiro, *op. cit.*, p. 214.

safeguard, and if I am not to think of myself, then my damn duty is to at least protect my closest family.” (...) ¹⁶

*

Dawid Szpiro’s diary stops abruptly, and it is a miracle that the manuscript has survived.

The Białystok ghetto had its significant project dedicated to history, which was similar to the Ringelblum archive created in Warsaw. Mordechai Tenenbaum and Cwi Mersik started to gather documents illustrating the quotidian existence in the ghetto, for example, witnesses’ accounts about the liquidation of small shtetls, lists of victims deported to death camps, and minutes from meetings of *Judenräte*. Among the documents there was also a manifesto urging Białystok Jews to rise up. Tenenbaum was pleading with the Jews to put up resistance and not be deluded that the Germans would spare anyone. He begged them not to go to the slaughter like sheep. Tenenbaum was not only a leader of the Białystok ghetto uprising but also the ghetto’s important archivist.

In his book, Nevins quotes a moving poem by Pesach Kaplan about the so-called “Shabbat widows,” and gives accounts of the Jews who survived Holocaust because they had joined the partisans and returned to Białystok just after the liberation of the city. Among them was Israel Srolke Kot, who wrote, “before me are empty streets, others disappeared altogether. It is hard to believe that anyone ever lived here.” Another important source of information in the book is the historian Szymon Datner, who after the war was the chairman of the Białystok Voivodeship Committee of Jews. It was Datner who deciphered inscriptions in Yiddish left on the walls of the Gestapo prison just days before the liberation of the city.

Nevins gives us the testimony of the Rabbi Avram Krawec, who recalls the first Passover Seder after the war, and recounts how thanks to Jews who survived in the countryside, Jews in the city had flour to make matzos. His book mentions Bronka Winnicka, a messenger smuggling dispatches between the ghettos in Grodno and Białystok, who later described her war experiences in the publication entitled *Ariadne*. She secretly took the content of the Tenenbaum archive out of the ghetto to the Aryan side. Nevins also quotes from the notes of Chaika Grossman and Rafael Rajzner, written just after the war. Before 1939, Rajzner worked as a printer. During the war he was sent to numerous concentration camps: Auschwitz, Stutthof, Mauthausen and Sachsenhausen. Because of his qualifications, he was selected to be a member of the notorious commando of counterfeiters, who forged documents and foreign currencies (pounds and dollars) for the needs of the Third Reich. Altogether six printers from Białystok en-

¹⁶ Szpiro, *op. cit.*, p. 215.

ded up in that commando. The memoirs of Rajzner were published in English in 2008, many years after his death. In the same year, *The Counterfeiters*, retelling a similar story, won the Best Foreign Language Film Oscar at the 80th Academy Awards. (It is worth mentioning that Rajzner's book has been translated into Polish by Krzysztof Godlewski from Białystok.)

Understandably enough, listing the pantheon of voices from the Białystok ghetto we cannot omit Samuel Pisar, whose memoirs *Of Blood and Hope* can be read as a script for a future feature movie. A teenager, who miraculously survived the war, later became a lawyer, adviser and a friend of President John F. Kennedy. Among the clients of his law firm were Elisabeth Taylor, Henry Ford, Dawid Rockefeller, Audrey Hepburn and Catherine Deneuve. Pisar wrote "Kaddish," a narration for Leonard Bernstein's *Symphony No. 3*.

After reading *Voices from the Białystok Ghetto*, you are overcome with the sad reflection on how many great, talented people we, citizens of Białystok, have irretrievably lost during WWII.

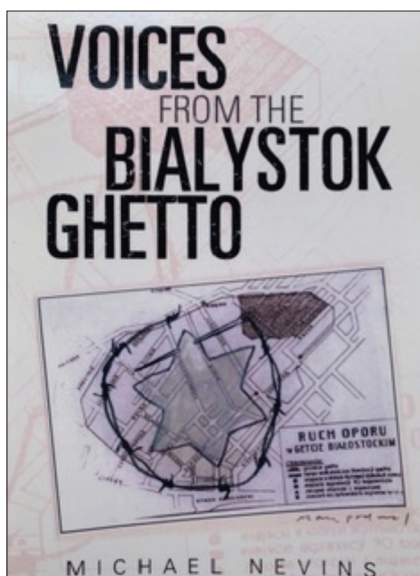
I do hope that one day an anthology will be published, which will include all the diaries, testimonies and documents from the Tenenbaum-Mersik archives so that none of the voices from Białystok ghetto remains silent.

Bibliografia

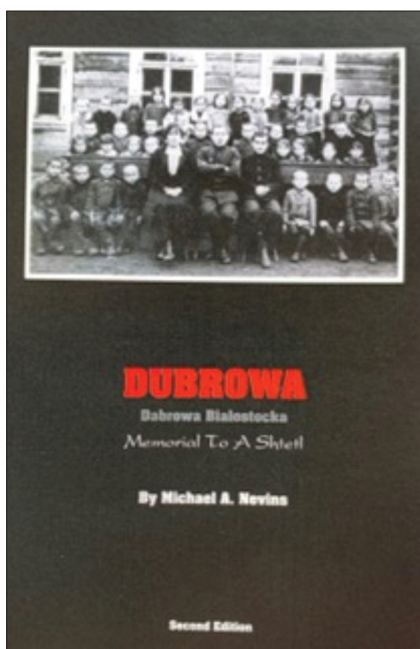
- *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, tom 1, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018.
- Frank A., *Dziennik*, Kraków 2020.
- Gessen M., *Two Babushkas, A Jewish Story of Soviet Russia*, Bloomsbury Pub Ltd, 2004.
- *Księga Pamięci Żydów Bielska Podlaskiego*, oprac. i przedmowa W. Konończuk, D. Fionik, Stowarzyszenie Muzeum Małej Ojczyzny w Studziwodach, Bielsk Podlaski 2017.
- Lipszyc R., *Dziennik z getta łódzkiego*, Austeria 2017.
- Nevins M., *Early Physicians of Northeastern Bergen County*, The Town House Press, 1979.
- Nevins M., *Dąbrowa. Memorial to a Shtetl*, The Town House Press, 1982.
- Nevins M., *The Jewish Doctor*, Jason Aronson, Inc. 1984.
- Nevins M., *Bergen Pines: A Remembrance of Things Past*, alphaGraphics, 1984.
- Nevins M., *Jewish Medical Roots*, Regimedia, 2003.
- Nevins M., *Jewish Medicine. What It Is and Why It Matters*, iUniverse, 2006
- Nevins M., *Abraham Flexner: A Flawed American Icon*, iUniverse, 2010
- Nevins M., *A Tale of Two Villages: Vineland and Skillman, N.J.*, iUniverse, 2009.
- Nevins M., *Meanderings in New Jersey's Medical History*, iUniverse 2011.
- Nevins M., *More Meanderings in Medical History*, iUniverse, 2012.
- Nevins M., *Still More Meanderings in Medical History*, iUniverse, 2013.

- Nevins M., *Meanderings in Medical History: Book Four*, iUniverse, 2016.
- Nevins M., *Voices from the Bialystok Ghetto*, iUniverse, 2020.
- Nevins M., *Covid Ramblings. A Medical Historian Digresses*, iUniverse, 2020.
- Nevins M., *Digging Up Roots*, self-published, 2020.
- Nevins M., *Księga Pamięci Dąbrowy Białostockiej*, tłum. E. Smoleńska, 2019 (dostępne na stronie internetowej) <https://dabrowabial.pl/index.php?page=5761&limit=54>.
- Pisar S., *Z krwi i nadziei*, AG RED Wydawnicza Agencja Dziennikarzy, 1992.
- Rajzner R., Lew R. H., *Losy nieopowiedziane. Zagłada Żydów białostockich 1939–1945*, tłum. K. Godlewski, Żydowski Instytut Historyczny, 2019.
- Smoleńska E., *Ocalony Pamiętnik Dawida Szpiro*, „Pamiętnik Literacki”, Londyn 2019.
- Spiegel R., *Renia's Diary. A Young Girl's Life in the Shadow of the Holocaust*, Ebury Publishing, 2019.
- Szpiro D., *Pamiętnik*, Galeria Słędziskich, Białystok 2018.
- Wiśniewski T., *Nieobecna Rodzina*, film dokumentalny o wojennych losach Żydów z Dąbrowy Białostockiej (tłumaczenie na ang. E. Smoleńska), 2016.

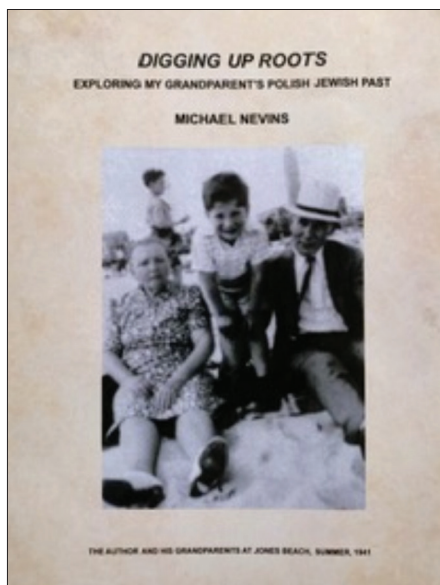
ANEKS FOTOGRAFICZNY



Okładka najnowszej książki Michaela Nevinsa z 2020 roku na temat jego podróży do Polski



Michael Nevins, *Dąbrowa. Memorial to a Shtetl*, 1982



Elżbieta and I agreed that each of us would do what we could to bring David's diary to an English-reading audience in our respective countries. Elżbieta says that nowadays she thinks of herself as a woman with a mission of pointing out to "the world" that other than Anne Frank's diary, there are many diaries of Polish teenagers that only now are being published, translated or, indeed, noticed. With permission from the Sztetters Gallery that now owns David's diary, I did some minor editing and reproduced about 60% of the original text. In order to provide historical perspective, I included other people's "voices" from the war years in Białystok and Warsaw and the book's cover art and several interior illustrations were donated by Mark Podwałd.

David Spiro's diary described life in Białystok from the perspective of an ordinary young man, an assimilated Jew from a rather well-to-do family. Certainly he was not a charismatic leader and it's difficult to imagine him as one of the martyred fighters during the city's ghetto uprising. No one encouraged David to keep a diary and in one entry he mused, "If someone reads my diary in the future, will they be able to believe something like that? Surely not, they will say preposterous and lies, but this is the truth, disgusting and terrible, for me it's a reality which I would like to average so much."

When I returned home from London with Elżbieta's gift, I made an effort to locate ancestors of David Spiro. At the onset of the war, his father and several uncles had escaped to China but nothing was heard of them after that. However, the internet is a wonderful research tool and I was able to locate a lively relative, Michel Bodier as a French cardiologist who lives in Bordeaux - as well as Paris and Haifa. He happens to be an avid genealogist and is in touch with many of his relatives around the world, but none knew anything about this David Spiro although they shared ancestors. Naturally, Michel was thrilled to learn about the diary and we struck up a trans-Atlantic friendship. I arranged to visit him in Bordeaux but Covid-19 spoiled my plans.

ABSENT FAMILY

My fourth visit to Poland was "virtual." Again, Covid-19 saw to that. The occasion was the 77th anniversary of the Białystok Ghetto Uprising (August 16-17, 2020) and there were many speakers and performers as well as exhibitions of photographs and films. The title of the event was *Absent Family* and it was held at what once was the town's Tartak school (Tartak was a network of secular Hebrew-language schools established in Poland during the period between the world wars.) The two-day program was held mostly outdoors with ample spacing between seats, but despite the pandemic more than 400 people attended, including Poland's chief rabbi Elżbieta, who was one of the co-hosts and program planners, described it as a "top-up Jewish Heritage Festival." We joke that her interest in Jewish history is genetic because, according to ancestry.com, she is 2% Jewish. In truth, Elżbieta's interest had more to do with Jewish literature that she read during her student days at Warsaw University. Just two years earlier, David Spiro's diary was introduced at this same annual event and this time Elżbieta was there to describe my English language rendition of the diary. I sent a brief video greeting that was projected on a big screen and also contributed several copies of my book.

Michael Nevins, *Digging Up Roots*, 2020.



U góry: Elżbieta Smoleńska i Dariusz Szada Borzyszkowski, prowadzący dwudniowe wydarzenie „Nieobecna rodzina” z okazji 77. rocznicy wybuchu powstania w getcie w Białymstoku, które odbyło się 16–17 sierpnia 2020 w dawnej szkole Tarbut. Poniżej: Michael Nevins i Elżbieta Smoleńska (fot. E. Smoleńska)



Brama wejściowa do białostockiego getta od strony ul. Kupieckiej